

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi :

1. zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz G. S. kwotę 3 730,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2012r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz G. S. kwotę 419 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;
4. nakazał pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 610,40 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. nie obciążył powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sąd rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że w dniu 6 lipca 2012r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki F. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność G. S..

Powód zawarł umowę ubezpieczenia autocasco z (...) S.A. z siedzibą w W. w pakiecie obejmującym ubezpieczenie OC, AC i NW, zaś zdarzenie nastąpiło w okresie objętym ochroną ubezpieczeniową.

Integralną częścią umowy były Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Mechanicznych Autocasco – (...).

Zgodnie § 3 pkt 24 OWU szkoda całkowita oznacza uszkodzenie pojazdu, w przypadku którego przewidywane koszty naprawy pojazdu według systemu/katalogu kalkulacji szkód A. lub E. bądź w autoryzowanej stacji obsługi, z VAT albo bez VAT, w zależności od sposobu ustalenia sumy ubezpieczenia i bez zastosowania potrąceń z tytułu amortyzacji części przekraczają 70% wartości rynkowej pojazdu w dniu szkody (w stanie bezpośrednio przez jej zaistnieniem), z zastrzeżeniem § 13 ust. 1 i 3.

Za szkodę częściową uznano w § 3 pkt 25 OWU uszkodzenia pojazdu w zakresie umożliwiającym jego naprawę, gdy jej koszty nie przekraczają 70% wartości rynkowej pojazdu w dniu szkody, w stanie bezpośrednio przed jej zaistnieniem (według systemu/katalogu kalkulacji szkód A. lub E., autoryzowanej stacji obsługi, z VAT albo bez VAT, w zależności od sposobu ustalenia sumy ubezpieczenia i bez stosowania potrąceń z tytułu amortyzacji części), z zastrzeżeniem § 13 ust. 1 i 3.

Według § 3 pkt 30 OWU wartość rynkowa pojazdu to wartość ustalona przez (...) na podstawie notowań rynkowych pojazdu danej marki, typu i roku produkcji z uwzględnieniem jego wyposażenia podstawowego, przebiegu i stanu technicznego, aktualnego na dzień ustalania wartości rynkowej pojazdu, przy czym katalog/ program (...) Ekspert lub E. stanowią podstawę ustalenia wartości pojazdu.

Zgodnie § 3 ust. 35 wyposażenie podstawowe pojazdu to sprzęt i urządzenia seryjnie zamontowane w pojeździe przez producenta oraz zamontowane za zgodą producenta przez wyspecjalizowane warsztaty.

W § 8 pkt 4 OWU postanowiono, że w przypadku likwidacji szkody częściowej poza siecią autoryzowanych dealerów marki ubezpieczonego pojazdu, wprowadza się udział własny posiadacza pojazdu w wysokości 20% liczony od wartości ustalonego odszkodowania.

Według § 29 ust. 1 OWU ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od daty zgłoszenia szkody. Zgodnie z § 29 ust. 2, jeżeli w tym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłacane jest w terminie 14

dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część odszkodowania ubezpieczyciel wypłaca w terminie określonym w ust. 1.

Zgodnie z § 3 ust. 22 OWU suma ubezpieczenia to górna granica odpowiedzialności ubezpieczyciela, odpowiadająca wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy i stanowiąca podstawę do obliczenia składki z zastrzeżeniem § 13 ust. 1 i 3.

Pojazd powoda, F. (...) został wyprodukowany w 2009r., po raz pierwszy był zarejestrowany dnia 5 lutego 2010r.

Przy zawieraniu umowy ubezpieczenia suma ubezpieczenia została określona na kwotę 20 600 zł, według wyceny pojazdu dokonanej przez ubezpieczyciela w Systemie E. .

Wartość rynkowa pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym na dzień powstania szkody, bez uwzględnienia wyposażenia dodatkowego w postaci radia, ustalona na podstawie Systemu wyceny wartości pojazdów E. wynosiła 22 800 zł. W wyniku zdarzenia z dnia 6 lipca 2012r. uszkodzeniu uległa prawa część pojazdu powoda, w tym zderzak przedni, błotnik, reflektor, elementy koła przedniego, chłodnica, maska silnika. W pojeździe nie uległy uszkodzeniu elementy, takie jak kratka środkowa i lewa zderzaka, przy tym w pojeździe powoda nie było elementu w postaci spojlera dolnego zderzaka. Charakter uszkodzenia wentylatora chłodnicy powodował konieczność jego wymiany, konieczna była też wymiana kondensatora, natomiast do naprawy kwalifikowały się podłużnica przednia prawa, blacha przednia – tzw. wzmocnienie czołowe oraz poprzeczka przednia dolna. Przeciętne, ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu powoda ustalone metodą kosztorysową wynosiły 13 789, 78 zł z uwzględnieniem lakierowania drzwi przednich lewych. Koszty naprawy wykonanej w (...) wskazane przez (...) F. (...) w Ł. wynosiły 15 241, 84 zł z uwzględnieniem naprawy spojlera, krater zderzaka i drzwi lewych. Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu zdarzenia. Pozwany przeprowadził oględziny pojazdu i na tej podstawie sporządził kalkulację kosztów naprawy określając ich wysokość na kwotę 15 683, 94 zł z uwzględnieniem naprawy spojlera, krater oraz drzwi lewych. Wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień zdarzenia została oszacowana w Systemie (...) Ekspert na kwotę 17 300 zł, zaś różnicę między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym i wartością pojazdu po szkodzie określono na kwotę 7000 zł . Na podstawie decyzji z dnia 2 sierpnia 2012r. pozwany wypłacił na rzecz powoda sumę 4705 zł przy przyjęciu szkody całkowitej oraz wartości pozostałości pojazdu w kwocie 12 595 zł. W zakresie ustalenia wartości pozostałości pojazdu ubezpieczyciel powołał się na ofertę nabycia pozostałości złożoną przez podmiot specjalizujący się w obrocie pojazdami..

W celu weryfikacji prawidłowości rozliczenia szkody przez ubezpieczyciela powód zlecił wykonanie ekspertyzy rzeczoznawcy ze Stowarzyszenia (...) i Ruchu Drogowego. Rzeczoznawca określił wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym w Systemie (...) Ekspert na kwotę 20 100 zł, koszty naprawy zostały określone na kwotę 11 875, 95 zł. Powód poniósł koszt ekspertyzy. W oparciu o powyższą ekspertyzę powód odwołał się od decyzji ubezpieczyciela, jednak jego stanowisko nie zostało uwzględnione.

Powód przeprowadził naprawę pojazdu w warsztacie nieautoryzowanym, całkowity koszt naprawy wyniósł 10 936, 84 zł z uwzględnieniem lakierowania drzwi przednich lewych.

Uszkodzenie w postaci wytarcia lakieru na drzwiach przednich lewych pojazdu nie miało związku z kolizją z dnia 6 lipca 2012r., było związane z użytkowaniem auta. Z tego względu koszty naprawy poniesione przez powoda i pozostające w związku ze szkodą wynoszą 10 543, 89 zł. Po wykonaniu naprawy samochód został dopuszczony do ruchu. Powód przedstawił pojazd do dokonania oględzin po wykonanej naprawie i przesłał pozwanemu faktury obejmujące koszty naprawy auta. Pozwany nie przeprowadził oględzin naprawionego pojazdu .

Naprawa pojazdu powoda po zdarzeniu z dnia 6 lipca 2012r. była skuteczna i przywróciła stan pojazdu sprzed szkody. Powód kupił pojazd w salonie, przy zakupie dodatkowo nabył wyposażenie w postaci radia i kompletu kół zimowych. Przy nabyciu pojazdu zaproponowano powodowi zawarcie umowy ubezpieczenia na co powód się zgodził, w kolejnych latach ubezpieczenie było kontynuowane. Po zgłoszeniu szkody, zgodnie z dyspozycjami ubezpieczyciela powód dostarczył auto do autoryzowanego serwisu i poniósł koszty parkowania w kwocie 571, 95 zł.

W przypadku gdyby naprawa była wykonywana w tym salonie, koszty parkowania pojazdu nie obciążałyby powoda. Powód otrzymał od pozwanego informację, że wraz z wypłatą odszkodowania obejmującego szkodę całkowitą ustaje ochrona ubezpieczeniowa w ramach ubezpieczenia autocasco. W związku z tym powód parkował pojazd na parkingu strzeżonym, wcześniej samochód parkowany był przed domem powoda.

Opisany stan faktyczny jest wynikiem oceny dowodów przeprowadzonej w zgodzie z dyrektywami art. 233 § 1 k.p.c.

W niniejszej sprawie zasadnicze znaczenie miała opinia biegłego z zakresu z techniki samochodowej, bowiem dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane były wiadomości specjalne.

Z uwagi na charakter żądania wywodzonego z umowy ubezpieczenia autocasco i postanowienia tej umowy pierwszorzędym zagadnieniem było ustalenie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym, jako punkt wyjścia dla rozstrzygnięcia czy w sprawie zachodzi szkoda całkowita, czy też częściowa. Opinia biegłego w toku postępowania była kilkakrotnie uzupełniana, biegły odnosił się w opiniach uzupełniających do kolejnych wątpliwości i zarzutów strony pozwanej. Dla określenia wartości pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym należało oprzeć się na wnioskach biegłego, jak i analizie całokształtu okoliczności sprawy, które biegły przedstawił uzupełniając opinię ustnie na rozprawie i formułując ostatecznie swe stanowisko w sprawie.

Biegły na rozprawie wyjaśnił bowiem, że początkowo dokonując szacunku wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym korzystał z systemu I. – Ekspert i wskazał, że zasadniczo posługuje się tym właśnie systemem z uwagi na jego dużą dostępność. Jednakże w toku uzupełniania opinii biegły zwrócił uwagę, że na potrzeby zawarcia umowy ubezpieczenia między stronami wartość przedmiotowego pojazdu (stanowiąca sumę ubezpieczenia) została ustalona w systemie E.. Stwierdzenie biegłego jest zgodne z treścią umowy znajdującej się w aktach likwidacyjnych, gdzie odnotowano wycenę pojazdu według E.. Powołując się na wskazaną okoliczność biegły stwierdził, że zasadnym i prawidłowym jest oszacowanie wartości pojazdu na dzień szkody w stanie nieuszkodzonym również w tym samym systemie E.. Biegły wyjaśnił, że skorzystał z tegoż systemu udostępnionego przez spółkę (...)’s Polska i wykonał oszacowanie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dwóch wariantach, to jest z uwzględnieniem wyposażenia w postaci radia (na kwotę 23 100 zł) jak i bez tego elementu (na kwotę 22 800 zł). Wyniki tego szacunku przeprowadzonego w systemie E. biegły przedstawił podczas rozprawy. Biegły przy tym stwierdził, że przedłożone dwa warianty wyceny obejmują wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym, która winna być przyjęta w niniejszej sprawie z uwagi na treść umowy stron.

Stanowisko biegłego przedstawione na rozprawie, szczegółowo wyjaśnione i należycie umotywowane jest przekonujące, zwłaszcza gdy zważyć na określenie wartości rynkowej pojazdu w postanowieniach OWU. Zgodnie z § 3 pkt 30 wartość ta ustalana jest na podstawie notowań rynkowych pojazdu danej marki, typu i roku produkcji z uwzględnieniem jego wyposażenia podstawowego, przebiegu i stanu technicznego, aktualnego na dzień ustalania wartości rynkowej pojazdu według katalogu (...) Ekspert lub E.. Z uwagi na przytoczone postanowienie OWU oraz przyjęty przez strony sposób oszacowania wartości pojazdu przy zawarciu umowy należało za biegłym przyjąć, że wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień powstania szkody winna być określona w systemie E., co uczynił biegły w ostatecznych wnioskach przedstawionych w tym zakresie w ramach uzupełniającej opinii ustnej na rozprawie w dniu 11 grudnia 2015r. Wobec przytoczonego postanowienia § 3 pkt 30 należy przy tym przyjąć, że dla określenia tejże wartości istotne znaczenie ma wyposażenie podstawowe, do którego, w przypadku przedmiotowego pojazdu nie należało radio. Jak wynika bowiem z zeznań powoda, nie był to element wyposażenia podstawowego pojazdu, ale powód wzbogacił pojazd nabywając dodatkowo radio i komplet opon zimowych. Zgodnie więc z ostatecznymi wnioskami biegłego, popartymi wyliczeniami przeprowadzonymi w udostępnionym biegłemu systemie wyceny wartości pojazdów E., wartość przedmiotowego pojazdu sprzed szkody winna być określona na kwotę 22 800 zł.

Odnotowania wymaga, że biegły zwrócił uwagę na konieczność odwołania się w niniejszej sprawie do katalogu E., dostrzegając taki sposób oszacowania wartości pojazdu przy zawarciu umowy już w pisemnej opinii uzupełniającej. Jednakże wówczas biegły posłużył się notowaniami E., jednak w oparciu o te dane wartość pojazdu była wyliczona

w systemie (...) Ekspert. Pozwany podniósł zastrzeżenia w związku z zastosowaniem jednocześnie dwóch systemów, a wątpliwości te biegły usunął przedstawiając przytoczoną wyżej wycenę wartości pojazdu sprzed szkody wykonaną w całości w systemie E..

Biegły szczegółowo i w sposób przekonujący odniósł się także do wątpliwości podnoszonych przez pozwanego na gruncie oszacowania kosztów naprawy pojazdu po szkodzie z dnia 6 lipca 2012r. Za biegłym należy w tym miejscu powtórzyć, że winny być w tym kontekście brane pod uwagę postanowienia OWU. W § 3 ust. 24 i 25 dla określenia szkody całkowitej i częściowej odwołano się do kosztów naprawy pojazdu określonych w systemie A. bądź E. bądź kalkulacji autoryzowanej stacji obsługi. Biegły zauważył, że w aktach postępowania likwidacyjnego znajduje się kalkulacja kosztów naprawy wykonana przez (...) F. (...) na kwotę 15 241,84 zł i wskazał, że należy uznać, że są to najwyższe koszty naprawy w badanym przypadku, określone przez autoryzowany serwis samodzielnie, a zatem w sposób uwzględniający wysokość tych kosztów przy wykonaniu naprawy. Biegły przy tym podkreślił, że tak określone koszty obejmują także naprawę elementów, których w pojeździe nie było (spojler), nieuszkodzonych (kratki zderzaka) oraz uszkodzenie drzwi lewych, niezwiązane ze szkodą. Z tego względu biegły wskazał, że koszty naprawy, wbrew twierdzeniom strony pozwanej nie powinny być określone na kwotę wyższą, ale nawet nieco niższą niż suma przedstawiona w kalkulacji (...) F. (...). Stanowisko swe biegły podtrzymał w toku uzupełniającej opinii ustnej przedstawiając przekonującą argumentację, której pozwany nie podważył.

W toku postępowania, w pisemnej opinii uzupełniającej biegły szczegółowo odniósł się również do stanowiska pozwanego kwestionującego możliwość naprawy elementów pojazdu w postaci podłużnicy przedniej prawej, wzmocnienia czołowego i poprzeczki przedniej prawej. Kwestię tę biegły przeanalizował powołując się na dokumentację zdjęciową dotyczącą przedmiotowych uszkodzeń i w podsumowaniu wskazał, że naprawa spornych elementów jest możliwa, a o możliwości jej przeprowadzenia najlepiej świadczy fakt, iż wykonanie naprawy zaoferował (...) F. (...), a także fakt, iż naprawa taka została skutecznie przeprowadzona, czego pozwany nie kwestionował mając możliwość przeprowadzenia oględzin pojazdu w stanie naprawionym.

W konsekwencji oddaleniu podlegał wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej, a to na podstawie art. 217 § 3 k.p.c.

Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że pozwany nie skorzystał z możliwości zadawania pytań biegłemu na rozprawie, bowiem w imieniu pozwanego na rozprawie obejmującej czynności z udziałem biegłego nikt się nie stawił, mimo zawiadomienia pełnomocnika pozwanego o terminie posiedzenia sądu.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy podnosił, że zasada odpowiedzialności pozwanego w związku ze szkodą w pojeździe powoda nie była podważana. Podstawą dochodzonego roszczenia była umowa ubezpieczenia autocasco łącząca strony, której integralnym elementem były Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Mechanicznych Autocasco – (...) (dalej OWU).

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Strony wiązała umowa ubezpieczenia AC obejmująca ryzyko szkody w pojeździe (§ 6 ust. 1 pkt 1 OWU). W sprawie było bezsporne, że szkoda powstała w okresie ubezpieczenia, a okoliczności zdarzenia z dnia 6 lipca 2012r. nie były kwestionowane przez pozwanego.

Spór w niniejszej sprawie ogniskował się wokół zagadnienia sposobu ustalenia świadczenia należnego powodowi na podstawie umowy, to jest co do tego czy winno być ono oszacowane w odwołaniu do szkody całkowitej, czy też częściowej.

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie dają podstawy, by uznać, że stanowisko pozwanego oparte na przyjęciu szkody całkowitej dla wyliczenia wysokości świadczenia należnego powodowi jest nieuprawnione.

Z przedstawionych wcześniej rozważań wynika, że wartość rynkowa pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym na dzień zdarzenia, ustalona w zgodzie z § 3 ust. 30 OWU wynosi 22 800 zł. Przypomnieć jeszcze raz należy, że jest to wartość pojazdu oszacowana w systemie E., a zatem w taki sam sposób, jak uczyniły to strony określając wartość rynkową pojazdu na dzień zawarcia umowy, na potrzeby określenia sumy ubezpieczenia. Jednocześnie tak określona wartość nie obejmuje elementu wyposażenia dodatkowego, którym było radio nabyte dodatkowo przez powoda przy zakupie pojazdu.

Dla ustalenia czy w sprawie zachodzi wypadek kwalifikowany jako szkoda częściowa bądź całkowita należy odwołać się do postanowień OWU przytoczonych w ustaleniach faktycznych dotyczących treści stosunku prawnego istniejącego między stronami. W świetle § 3 pkt 24 i 25 istotnym jest w tym kontekście, jaki jest stosunek wysokości kosztów naprawy pojazdu po szkodzie do wartości rynkowej pojazdu w dniu szkody w stanie bezpośrednio przez jej powstaniem. W sytuacji, gdy koszty naprawy przekraczają 70% zachodzi szkoda całkowita i wówczas, zgodnie z § 26 ust. 1 OWU odszkodowanie ustala się na podstawie wartości rynkowej pojazdu na dzień szkody w stanie nieuszkodzonym pomniejszonej o wartość pozostałości uszkodzonego pojazdu.

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że warunki konieczne dla uznania szkody w pojeździe powoda za całkowitą nie zostały spełnione. Koszty naprawy przedmiotowego pojazdu według kalkulacji autoryzowanej stacji obsługi, które potwierdził biegły jako najwyższe wchodzące w grę w realiach niniejszej sprawy, zamykają się w kwocie 15 241, 84 zł. Jest to suma mniejsza niż 70% ustalonej wartości rynkowej pojazdu w stanie nieuszkodzonym ($22\ 800 \times 70\% = 15\ 960$ zł).

W tym stanie rzeczy odszkodowanie należne powodowi winno być określone z uwzględnieniem szkody częściowej.

Zgodnie z § 23 OWU rozliczenie szkody może nastąpić w oparciu o faktury za części i naprawę pojazdu przedstawione przez ubezpieczającego bądź inną osobę lub podmiot upoważnione przez ubezpieczającego albo w oparciu o wycenę kosztorysową w Systemie A. według średnich stawek za roboczegodzinę dla danego województwa z uwzględnieniem współczynników amortyzacji części określonych w zależności od wieku pojazdu.

W niniejszej sprawie powód dochodził odszkodowania odwołując się do poniesionych i udokumentowanych kosztów naprawy, co pozostaje w zgodzie z przytoczonymi postanowieniami OWU. Jednocześnie koszty naprawy wykonanej przez powoda udokumentowane fakturami złożonymi do akt sprawy zostały zweryfikowane przez biegłego. Biegły stwierdził, że wykonana i udokumentowana naprawa była skuteczna i doprowadziła do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Dodatkowym potwierdzeniem powyższego jest fakt, iż po naprawie pojazd przeszedł badanie techniczne w (...) i został dopuszczony do ruchu. Jednocześnie biegły stwierdził, że z łącznych kosztów naprawy wynoszących 10 936, 84 zł w związku ze szkodą pozostaje naprawa pojazdu z wyłączeniem lakierowania drzwi przednich lewych, których uszkodzenie nie powstało w wyniku zdarzenia z dnia 6 lipca 2012r. W konsekwencji koszty naprawy pozostające w związku z przedmiotowym zdarzeniem zamykają się w kwocie 10 543, 89 zł.

Poza sporem pozostaje, że naprawa przedmiotowego pojazdu po zdarzeniu z dnia 6 lipca 2012r. została przeprowadzona w warsztacie nieautoryzowanym. Powyższe ma istotne znaczenie w kontekście § 8 pkt 4 OWU.

Według wskazanego postanowienia w przypadku likwidacji szkody częściowej poza siecią autoryzowanych dealerów marki ubezpieczonego pojazdu, wprowadza się udział własny posiadacza pojazdu w wysokości 20% liczony od wartości ustalonego odszkodowania.

Powód kwestionował zastosowanie przytoczonego postanowienia w realiach niniejszej sprawy, jednakże twierdzenie to nie zostało poparte jakąkolwiek argumentacją ze strony powoda.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż kwestia ustalenia treści stosunku prawnego łączącego strony oraz interpretacji poszczególnych postanowień umowy należy do sądu. Jest to powód, dla którego nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia zapatrywania wyrażone w tym kontekście przez biegłego sądowego. Trzeba przy tym zaznaczyć, iż na powyższe wskazał sam biegły tak w pisemnym, jak i ustnym uzupełnieniu opinii. Biegły stanowczo

podkreślił, że kwestię oceny udziału własnego w szkodzie pozostawia do oceny sądu, zaś stanowisko swe przedstawił wyłącznie z tego względu, iż sąd zlecił biegłemu odniesienie się do pytań i wątpliwości strony pozwanej podniesionych w piśmie przygotowawczym. Biegły wykonując wskazane polecenie odniósł się również i do przedmiotowego zagadnienia poruszonego przez pozwanego jednocześnie zastrzegając, że ocena w tym zakresie należy sądu.

W ustalonych okolicznościach sprawy nie ma podstaw, by kwestionować stosowanie § 8 ust. 4. Poza sporem pozostaje, że umowa zawarta między stronami obejmowała pakiet ubezpieczeniowy (ubezpieczenie OC, AC i NW) i została zawarta w ramach programu dealerskiego. Na zawarcie tego rodzaju umowy, obejmującej określony pakiet ochrony ubezpieczeniowej wyraził zgodę pozwany. Jednakże oferowanie pakietu ubezpieczeń na warunkach określonych w OWU złożonych do akt nie oznacza przecież, by nabywca pojazdu, to jest powód kupujący pojazd marki F. (...) u dealera, nie mógł zawrzeć umowy ubezpieczenia swego pojazdu u innego ubezpieczyciela i na innych warunkach. Jednocześnie nie można pomijać, że warunki ubezpieczenia w ramach pakietu dla nabywców pojazdów danej marki zawierają rozwiązania korzystniejsze od standardowych, co wyraża się przykładowo w utrzymaniu wartości pojazdu określonej w fakturze sprzedaży przez okres 12 miesięcy od daty zakupu - § 13 ust. 1 OWU (na powyższe zwrócono także uwagę w uzasadnieniu decyzji Prezesa UOKiK z dnia 28 grudnia 2008r., Nr DOK 7/08 o umorzeniu postępowania dotyczącego analogicznego postanowienia OWU).

Z tych względów brak było podstaw do kwestionowania przedmiotowego postanowienia OWU, w szczególności w kontekście regulacji art. 385¹ k.c., zwłaszcza gdy zważyć, że sam powód nie podnosił w tym aspekcie żadnych argumentów.

Ustalona kwota odszkodowania wynosząca 10 543, 89 zł winna być więc pomniejszona o 20% udział własny, to jest o kwotę 2108,77 zł. Świadczenie należne powodowi w związku uszkodzeniem pojazdu w zdarzeniu z dnia 6 lipca 2012r. zamyka się w kwocie 8435,12 zł. Skoro pozwany wypłacił dotychczas na rzecz powoda kwotę 4705 zł, do zapłaty pozostała suma 3730, 12 zł, którą zasądzono na rzecz powoda w punkcie pierwszym wyroku. Dalej idące żądanie pozwu, jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 481 k.c. (w brzmieniu obowiązujących na dzień 30 grudnia 2015r.) powodowi należą się odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty.

Według § 29 ust. 1 i 2 pozwany ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od daty zgłoszenia szkody. Jeżeli w tym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego bądź wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłacane jest w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Przytoczone postanowienia OWU pozostają w zgodzie z treścią art. 817 k.c.

W świetle powyższego żądanie przyznania odsetek od części dochodzonego roszczenia od dnia 6 lipca 2012r., to jest od dnia zdarzenia w żadnej mierze nie mogło być uznane za uprawnione. Podkreślić trzeba, że bezsporna część świadczenia została przyznana powodowi przez pozwanego w dniu 2 lipca 2012r., a zatem w zgodzie z § 29 ust. OWU.

Dalszej części odszkodowania ostatecznie powód dochodził odwołując się do poniesionych kosztów naprawy pojazdu, udokumentowanych fakturami. Faktury te, jak wynika z akt likwidacyjnych, zostały przedstawione pozwanemu w dniu 6 września 2012r. Uwzględnić trzeba w tym kontekście, że zgodnie z § 25 OWU pozwany ma prawo do weryfikacji przedstawionych faktur. Wobec powyższego świadczenie należne powodowi na podstawie przedmiotowych faktur winno być wypłacone w terminie 14 dni od dnia ich przedstawienia, zgodnie § 29 ust. 2 OWU. W tym stanie rzeczy pozwany popadł w opóźnienie ze spełnieniem dalszej części świadczenia w dniu 21 września 2012r. i z tego względu zasądzono na rzecz powoda odsetki począwszy od tej daty. Dalej idące żądanie z tytułu odsetek, jako niezasadne, podlegało oddaleniu.

Opisany rezultat postępowania oznacza, że powód wygrał sprawę w około 64%, w takiej też części koszty procesu winien ponieść pozwany zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze.

W toku procesu powód wydatkował łącznie sumę 1217 zł, na którą złożyły się: opłata od pozwu (100 zł), koszty zastępstwa procesowego (600 zł) ustalone na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. 2013r., poz. 461) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17zł) i wydatki na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (500 zł – postanowienie – k. 131).

W tym miejscu wskazać trzeba, że wniosek powoda o przyjęcie podwójnej stawki minimalnej dla określenia kosztów zastępstwa procesowego strony był nieuzasadniony. Istotnie przeprowadzone postępowania obejmowało kilka kolejnych opinii uzupełniających biegłego, które były sporządzane w związku z zarzutami i wątpliwościami zgłaszanymi przez pozwanego. Jednakże nie towarzyszyła temu wzmoczona aktywność pełnomocnika powoda, który nie odnosił się do kolejnych pism składanych przez stronę przeciwną. Czynności podjęte w rozpoznawanej sprawie przez pełnomocnika powoda nie wykraczały poza typowe działania pełnomocnika w sprawie tego rodzaju, jak niniejsza. W tym stanie rzeczy wniosek o zastosowanie podwyższonej stawki dla ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika powoda nie mógł być uwzględniony.

Pozwany wydatkował w sprawie łącznie sumę 1000 zł obejmującą wydatki na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego (postanowienia).

W toku procesu strony poniosły więc wydatki zamykające się w kwocie 2217 zł, z czego 64% (1419 zł) winno obciążać pozwanego. Zasądzono zatem na rzecz powoda od pozwanego kwotę 419 zł stanowiącą różnicę między kosztami obciążającymi pozwanego a wydatkami przez niego poniesionymi.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w łącznej kwocie 953, 75 zł, obejmującej koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (postanowienia – k. 131, 171, 193 i 204) rozstrzygnięto na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. 2014r., poz. 1025 ze zm.) w związku z art. 100 k.p.c., gdy chodzi o pozwanego. Pozwany został obciążony częścią tychże kosztów stosownie do wyniku postępowania.

Na podstawie art. 113 ust. 4 przywołanej ustawy sąd odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi w jakiegokolwiek części.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 2108,77zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2012r. do dnia zapłaty oraz w punkcie 3 w zakresie nie zasądzenia kosztów procesu ponad kwotę 419zł.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił :

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających tj. przyjęcie, iż warunki ubezpieczenia w ramach pakietu dla nabywców nowych pojazdów są korzystniejsze od pozostałych oferowanych na rynku umów ubezpieczeniowych, w sytuacji gdy ustalenie powyższych okoliczności wymaga wiedzy specjalnej, a więc może być udowodnione jedynie w oparciu o opinię biegłego, zgodnie z art. 278 k.p.c. oraz wskazania i porównania konkretnych umów ubezpieczeniowych;
2. obrazę prawa materialnego, poprzez nie zastosowanie art. 385¹ §1 k.c. do zapisu §8 pkt 4 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia w sytuacji gdy kwestionowane postanowienie kształtuje obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy, co powinno skutkować uznaniem, iż cytowane postanowienie OWU nie wiąże w niniejszej sprawie powoda.

Powód wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie dalszej kwoty 2108,77zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów od powoda na rzecz pozwanego według norm przepisanych za pierwszą i drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna i podlega uwzględnieniu.

Zasadny jest zarzut naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających tj. przyjęcie, iż warunki ubezpieczenia w ramach pakietu dla nabywców nowych pojazdów są korzystniejsze od pozostałych oferowanych na rynku umów ubezpieczeniowych, bowiem okoliczności te nie zostały przez pozwanego udowodnione. Dlatego też wyciągnięcie takich wniosków przez Sąd I Instancji było nieuprawnione i nie poparte żadnym materiałem dowodowym. Jednakże w pozostałym zakresie ustalenia Sądu Rejonowego są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne czyniąc je podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Okazał się również zasadny zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 385¹ k.c. Należy bowiem podnieść, że skoro przepisy kodeksu cywilnego określają przesłanki, jakie muszą być spełnione, aby ubezpieczyciel mógł odmówić wypłaty odszkodowania, to postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia i postanowienia umowne nie mogą rozszerzać katalogu okoliczności, w których ubezpieczyciel będzie zwolniony od spełnienia swojego świadczenia. Katalog tych okoliczności nie może być pozostawiony dowolnemu uznaniu ubezpieczyciela, zwłaszcza w sytuacji, gdy jest on stroną przygotowującą zarówno treść umowy, jak i opracowującą ogólne warunki ubezpieczenia. Sąd I instancji winien rozważyć czy zapis § 8 pkt 4 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) Mechanicznych Autocasco - (...) (dalej OWU) w którym postanowiono, że w przypadku likwidacji szkody częściowej poza siecią autoryzowanych dealerów marki ubezpieczonego pojazdu, wprowadza się udział własny posiadacza pojazdu w wysokości 20% liczony od wartości ustalonego odszkodowania czy jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i czy rażąco narusza interesy konsumenta.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej w świetle art. 385¹ k.c. za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych w nim przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami”, jak i „rażącego naruszenia interesów konsumenta”. Przy czym rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. Obie wskazane w art. 385¹ §1 k.c. formuły prawne służą więc ocenie tego, czy konkretne klauzule umowne przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, LEX nr 1369424; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, LEX nr 1369424). Przesłankami abuzywności postanowień wzorca umownego jest sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są m.in. działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Rażące naruszenie interesów oznacza sytuację, w której rażąco zostaje naruszona równowaga interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną ze stron swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok SA w Warszawie z 8.05.2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219).

Należy stwierdzić, że postanowienia § 8 pkt. 4 OWU są sprzeczne z dobrymi obyczajami gdyż ograniczają w sposób niczym nie uzasadniony wysokość odszkodowania należnego ubezpieczonemu, który stosownie do art. 361 k.c. powinien otrzymać pełną kompensatę szkody, tylko na tej podstawie, że dokonał naprawy samochodu poza siecią autoryzowanych dealerów marki ubezpieczonego pojazdu. Wprowadzenie takiej klauzuli, że wysokość odszkodowania ulega obniżeniu o 20% liczone od wartości ustalonego odszkodowania, rażąco narusza interesy ubezpieczonego i jest

sprzeczne z dobrymi obyczajami. W niniejszej sprawie powód dokonał naprawy samochodu we własnym zakresie na kwotę 10543,89zł, a naprawa w autoryzowanej stacji obsługi wynosiłaby jak ustalił biegły maksymalnie kwotę 15241,84zł. Powód wybrał jak najkorzystniejszą opcję dla ubezpieczyciela, aby koszty naprawy były jak najmniejsze. Należy zauważyć, że dla ubezpieczyciela była korzystniejsza finansowo naprawa przez powoda przedmiotowego samochodu poza siecią autoryzowanych stacji to i tak pozwanemu przysługiwało obniżenie o 20% należnego powodowi odszkodowania. Pozwany w żaden sposób nie wykazał, że takie postanowienie umowne wiązało się z niższą składką ubezpieczeniową jaką uiszczył powód zawierając umowę. Oznacza to, że została zachwiana równowaga stron i nieusprawiedliwiona dysproporcją praw i obowiązków na niekorzyść powoda. W efekcie wysokość należnego powodowi odszkodowania zależała od wyboru stacji naprawy pojazdu. Dlatego też przedmiotowy zapis OWU należy traktować jako niewiążący stron stosunku zobowiązaniowego gdyż rażąco narusza interesy ubezpieczonego i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powodowi zaś należne jest pełne odszkodowanie, nie pomniejszone o 20% czyli wyższe o 2108,77zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok podwyższając zasądzoną kwotę o 2108,77zł.

Konsekwencją zmiany wyroku jest również zmiana rozstrzygnięcia o kosztach. W związku z tym, iż powód wygrał proces w całości należy mu się zwrot całości kosztów, stosownie do art. 98 k.p.c. Na koszty złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 100 zł, opłata od rozszerzonego powództwa w kwocie 192 zł, wydatki na opinię biegłego 500 zł i wynagrodzenie pełnomocnika powoda w osobie adwokata, którego wysokość w kwocie 600 zł ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz.U. z 2013 r. poz. 461), oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie również art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty złożyła się opłata od apelacji w kwocie 106zł i wynagrodzenie pełnomocnika powoda, którego wysokość w kwocie 300 zł ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 3 oraz § 13, ust. 1, pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz.U. z 2013 r. poz. 461).